

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
**(NR 156)**  
z dnia 23 maja 2013 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 156)

23 maja 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2013) 227, 229, 232, 234, 237, 238, 239, 240, 254, JOIN(2013) 9),

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów na temat wykonania przepisów Unii Europejskiej dotyczących odpadów: Dyrektywa 2006/12/WE w sprawie odpadów, dyrektywa 91/689/EWG w sprawie odpadów niebezpiecznych, dyrektywa 75/439/EWG w sprawie olejów odpadowych, dyrektywa 86/278/EWG w sprawie osadów ściekowych, dyrektywa 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, dyrektywa 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów oraz dyrektywa 2002/96/WE w sprawie zużytego sprzętu elektrotechnicznego i elektronicznego w latach 2007-2009 (COM(2013) 6 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej komunikat Komisji: Wyniki średniookresowej weryfikacji dodatkowości 2007-2013 (COM(2013) 104 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniach 6-10 czerwca 2013 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach COM(2011) 657, COM(2011) 665, COM(2012) 238, COM(2012) 381, COM(2012) 382, COM(2012) 595, COM(2012) 721, COM(2012) 772, COM(2012) 776, COM(2013) 30, COM(2013) 48 i COM(2013) 147,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 6-7 czerwca 2013 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach COM(2008) 820, COM(2010) 378, COM(2010) 379, COM(2011) 319, COM(2011) 320, COM(2011) 445, COM(2011) 560, COM(2012) 011, COM(2011) 254, COM(2012) 363, COM(2012) 744, COM(2013) 151, COM(2013) 173 i COM(2013) 228,

– w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosek w sprawie decyzji Rady dotyczącej zawarcia protokołu zmieniającego porozumienie w sprawie zamówień rządowych (COM(2013) 143 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inteligentne regulacje – odpowiedź na potrzeby małych i średnich przedsiębiorstw (COM(2013) 122 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Pietrewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Anna Wypych-Namiołko** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Wojciech Węgrzyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Dariusz Piasta** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych wraz ze współpracownikami oraz **Dariusz Łubian** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudziec** zastępca dyrektora oraz **Agata Jackiewicz i Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Ziemowit Cieślik** – naczelnik Wydziału Analiz Prawa Europejskiego i Międzynarodowego, **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa, **Jolanta Adamiec i Adrian Grycuk** – główni specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dzień dobry. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.  
Witam państwa posłów, panie i panów ministrów.

Chciałabym przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych, trzy minuty, pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy, minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę.

Czy są uwagi do porządku obrad? Też nie widzę. W związku z tym porządek uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Chciałabym poinformować, że na pierwotnie na liście projektów bez uwag znajdował się dokument COM(2013) o numerze 208. Dotyczył on decyzji Rady w sprawie stanowiska, jakie ma być przyjęte w Międzynarodowej Organizacji Morskiej w imieniu Unii Europejskiej w odniesieniu do przyjęcia określonych kodeksów i powiązanych zmian do konwencji. Dokument ten został już przyjęty przez Radę do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 13 maja bieżącego roku. W związku z tym wydawanie opinii przez Komisję w stosunku do owego dokumentu jest bezprzedmiotowe. W związku z tym dokument ten został zdjęty z listy projektów bez uwag. Natomiast wiem, że wczoraj... Oddam głos pani przewodniczącej. Oczywiście możemy zająć się tymże dokumentem w innym trybie. Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

#### **Posel Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Rzeczywiście wczoraj zgłaszałam propozycję zdjęcia z listy A dokumentu COM 208, który jest upoważnieniem udzielonym Unii Europejskiej do reprezentowania państw członkowskich we wspólnym stanowisku na forum AIMO, Międzynarodowej Organizacji Morskiej, ze względu na argumentację, którą przedstawiłam. Statut AIMO przewiduje, że członkami owej organizacji mogą być tylko państwa. W dodatku nawet nie Unia Europejska, tylko Komisja Europejska ciągle jeszcze ma status obserwatora. Wydaje mi się, że jest to temat, który powinniśmy omówić. Z tego, co wiem, w tej chwili mamy do czynienia z poważnymi kontrowersjami pomiędzy AIMO a Komisją Europejską w sprawach dotyczących np. handlu emisjami. Proponuję, pani przewodnicząca, żeby zechciała pani włączyć do porządku obrad któregoś z najbliższych posiedzeń Komisji do Spraw Unii Europejskiej ten temat. Myślę, że byłoby dobrze, gdybyśmy omówili go w gronie przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Środowiska i ministerstwa właściwego do spraw gospodarki morskiej.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Zaproponuję Prezydium Komisji, żeby rzeczywiście wpiąć to do jednego z porządków, oczywiście już w innym trybie, ponieważ zostało to zdjęte z listy A. Przyjmuję wniosek.

Po korekcie, o której mówiłam przed chwilą, informacja o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag, dotyczy dokumentów COM(2013) o numerach 227, 229, 232, 234, 237-240, 254 oraz dokumentu JOIN(2013) o numerze 9. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcieliby zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów.

Przechodzimy do punktu drugiego. Dokument COM(2013) o numerze 6. Jest to dokument, który omawialiśmy wczoraj, tylko z powodu braku kworum nie przyjęliśmy konkluzji. Nie było uwag do owego dokumentu. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania, dokument COM(2013) o numerze 6 oraz odnoszącego się do niego stanowisko rządu.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Dokument COM(2013) o numerze 104. Bardzo proszę pana ministra Jacka Dominika o zabranie głosu.

#### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jest to raport Komisji dotyczący dodatkowości funduszy strukturalnych w poszczególnych państwach członkowskich. Tak naprawdę pokazuje, jaki był czy też jaki większy pozytywny wpływ ma polityka strukturalna, środki z polityki strukturalnej na inwe-

stycje w danym kraju, mówiąc obrazowo, czy środki te powodują zwiększenie środków na inwestycje czy nie. Jest to czysto faktograficzny dokument pokazujący, jakie były faktycznie poniesione wydatki inwestycyjne w latach 2007-2010 w poszczególnych państwach członkowskich i jaka jest relacja pomiędzy tym, co było przewidywane a rzeczywistym wykonaniem.

Polska na tym tle wypada bardzo dobrze. Jest trzecim krajem pod względem najwyższej dynamiki przyrostu środków. W przypadku Polski wzrost nakładów był o ponad 57%, prawie 58% wyższy niż planowano. Najlepsze państwo, to znaczy, najwyższy poziom, jaki został uzyskany, to 59,4%. A więc tak naprawdę jesteśmy bardzo blisko, w samej czołówce państw członkowskich. Komisja nie ma żadnych zastrzeżeń. Rząd polski oczywiście przyjmuje ów wynik z zadowoleniem. Dokument potwierdza wysoką dynamikę inwestycji i jednocześnie dobry poziom absorpcji środków unijnych w Polsce. Jest wiele państw, które nie utrzymały przewidywanej dynamiki, wręcz miały dosyć duży spadek, np. Grecja czy Włochy. Było tam właśnie albo duże spowolnienie gospodarcze, albo pierwotne przeszacowanie możliwości inwestycyjnych. Podkreślam jeszcze raz, że Polska jest praktycznie liderem w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do dokumentu jest pan poseł Stanisław Huskowski. Bardzo proszę.

**Poseł Stanisław Huskowski (PO):**

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście jest to komunikat, który ma charakter informacyjny. Tak naprawdę jest to średniokresowa ocena wywiązywania się państw ze stosowania zasady dodatkowości. Pan minister mówił o tym, że Polska znalazła się na drugim czy trzecim miejscu wśród rozpatrywanych w komunikacie dwudziestu krajów Unii Europejskiej. Średni wzrost wydatków w dwudziestu państwach to 7,3%, a więc Polska ze swoimi prawie 58% rzeczywiście kształtuje się bardzo dobrze, inaczej mówiąc, zwiększyła sumę środków na wydatki strukturalne. Jest to dobry prognostyk, ponieważ jest to średniokresowa ocena. Jest to dobry prognostyk na to, że w całej ocenie znajdziemy się, będziemy pozytywnie ocenieni, co ma, co może mieć pewne przełożenie na kolejną perspektywę na lata 2014-2020. Proponuję więc, żeby stanowisko Komisji było takie, że Komisja z zadowoleniem, bez uwag przyjmuje to, co znajduje się w komunikacie COM 104. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. To rzeczywiście pozytywna wiadomość. Panie ministrze, czy zechciałby pan może powiedzieć, czy państwo prowadzicie jakieś szacunki, w jaki sposób ów wzrost przyczynia się do wzrostu PKB. Czy szacujecie państwo, w jaki sposób przyczynia się do wzrostu poboru podatków, krótko mówiąc, wzrostu przedsiębiorczości i wpływów podatkowych z tego powodu?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję. Przy analizie zasady dodatkowości można do niej podchodzić dwojako. Rozumiem, że Komisja i pan minister w ślad za Komisją przedstawiają analizę wyłącznie ilościową, to znaczy procentowy udział i wielkość środków. Natomiast równie istotna jest analiza jakościowa, to znaczy źródło pochodzenia owych środków. Jest to zupełnie inny problem. Chciałbym zapytać, czy są takie szacunki, dlatego że dodatkowość w Polsce jest generowana głównie poprzez zadłużanie się np. samorządów terytorialnych, które generują środki po prostu poprzez to, że się zadłużają, albo poprzez różnego rodzaju zakładki, które pan minister Rostowski produkuje w postaci Funduszu Drogowego i różnych innych historii, które powodują, że środki te pojawiają się, ale de facto nie

są to środki wygenerowane tylko po prostu pochodzące, powiększające zadłużenie finansów publicznych. Chciałbym zapytać, jaki jest procent, czy są szacunki, jaki procent środków wygenerowanych na dodatkowość w okresie sprawozdawczym są to de facto środki powiększające zadłużenie sektora finansów publicznych, i samorządowego, i centralnego. Jakie w związku z tym są prognozy na dalszy okres? Wiemy, że zdolności zadłużania się zwłaszcza jednostek samorządu terytorialnego wyczerpują się. Wobec nowych przepisów, które wejdą po roku 2014, w kontekście podpisanego przez Polskę nieszczęśliwie paktu fiskalnego, ale też Euro Plus i wszystkich innych, o czym będziemy mówić jeszcze dzisiaj popołudniu, możliwości generowania środków będą coraz mniejsze. W związku z powyższym chciałbym zapytać, jaka jest analiza jakościowa wkładu własnego. De facto mówię o wkładzie własnym, ponieważ dodatkowość jest to przede wszystkim wkład własny, a nie wartość dodana. A więc jakie są jakościowe analizy wkładu własnego? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W tej chwili nie mam przy sobie danych szczegółowych, a więc nie chciałbym podawać, jaki jest wpływ funduszy strukturalnych w skali inwestycji ze środków publicznych. Na pewno takie analizy są robione, takie dane są dostępne w Ministerstwie Finansów. Po prostu nie mam ich przy sobie. Tak, oczywiście prześlemy to na piśmie. Dzisiaj jestem przygotowany tylko do odniesienia się do raportu Komisji w tym względzie.

Jeżeli natomiast chodzi o to, co mówił pan poseł Szczerski, oczywiście można to stawić w taki sposób. Po pierwsze, to, że część inwestycji publicznych – nie ma znaczenia, czy są one związane z finansowaniem naszej części współfinansowania środków strukturalnych czy jakichkolwiek innych inwestycji – jest pokrywana ze środków, które są wynikiem różnego rodzaju kredytów bądź nie, nie jest to nic nowego. Nie jest to jakiś fenomen Polski, że w ten sposób gromadziła część środków publicznych. Jest to typowe działanie większości państw członkowskich. Nie doszukiwałam się w tym szczególnych problemów, że jest to robione w ten sposób. Na ogół są to dosyć długoterminowe pożyczki, często pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, który został stworzony przede wszystkim w tym celu, żeby wspierać finansowanie polityk unijnych, zwłaszcza polityk strukturalnych poprzez niskooprocentowane długoterminowe pożyczki. A więc tutaj nie ma większego problemu. Jest to typowe zarządzanie płynnością i zarządzanie finansami publicznymi.

Akurat pakt fiskalny, jak pan poseł dobrze wie, nie ma najmniejszego znaczenia w tym zakresie, dlatego że jest on przyjęty przez Polskę w bardzo ograniczonym zakresie. Nasze limity dotyczące zadłużenia nie wynikają z paktu fiskalnego, tylko z przepisów polskiej Konstytucji, jak również z przepisów traktatowych. Obowiązują wszystkie państwa członkowskie. Natomiast Ministerstwo Finansów oczywiście od wielu lat kontroluje, monitoruje zadłużanie swoje, jak również jednostek samorządu terytorialnego. Prowadzone są prace nad tym, żeby zawczasu zareagować na narastające problemy, które mogą pojawić się z poziomem zadłużenia. Większa uwaga jest zwracana na jakość inwestycji dokonywanych przez samorządy i na możliwość spłaty w późniejszym terminie owych zobowiązań, jeżeli są one podejmowane na współfinansowanie tego typu.

Polska na tle pozostałych państw członkowskich zupełnie dobrze wypada w tym zakresie. Już dużo wcześniej zostały wprowadzone mechanizmy ostrzegawcze, powiedzmy, monitorujące sytuację przede wszystkim w samorządach. W tej chwili świadomość konsekwencji nadmiernego zadłużenia się jest bardzo duża. Poza tym jak państwo dobrze wiecie, jest odpowiedni mechanizm naprawczy w ustawie o finansach publicznych. W momencie kiedy gminy czy samorządy przekraczają dopuszczalne poziomy zadłużenia, wchodzi odpowiednio przepisy ustawy o finansach publicznych. Może być nawet powołany zarząd komisaryczny. Są udzielane specjalne pożyczki na poprawę płynności w danej gminie, a jednocześnie powoduje to bardzo silną kontrolę nad przyszłymi wydatkami i dochodami samorządów. A więc nie jest to pozostawione tak samo sobie.

Co do tego, że część z owych wydatków finansowana jest z pożyczek, nie jest to żadne zagrożenie. Nie jest to nic nowego. Jest to typowy sposób finansowania tego typu inwestycji, zwłaszcza że w wielu przypadkach są to inwestycje długoterminowe. Najczęściej są finansowane długoterminowymi pożyczkami, bądź to w postaci emisji obligacji, bądź to w postaci pożyczek zaciąganych w międzynarodowych instytucjach finansowych, zwłaszcza w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który został stworzony w tym celu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Pan poseł Szczerski. Tylko proszę w temacie. Proszę odnosić się do dokumentu. Proszę.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Słowo w temacie. Otóż panie ministrze, to nie jest tak, że wszystko nam jedno, jakie jest źródło współfinansowania, dlatego że oczywiście dokument mówi o dynamice wzrostowej. Powiedział pan, że chwalimy się tym, iż dynamika ta w Polsce jest utrzymana jako jedna z wyższych w Europie. Pytanie jest jak w każdym budżecie rodzinnym. Owszem możemy mieć dynamikę wydawania środków, ale jeżeli pochodzą one wyłącznie z pożyczek, to któregoś dnia im szybciej wydajemy, tym szybciej może zbliżyć się katastrofa. Nie jest tak, że po prostu możemy powiedzieć, iż wszyscy wydają z długów, zadłużają się, żeby wydawać pieniądze, więc my także to robimy. Owszem tak jest. Dobrze o tym wiem. Jest natomiast pytaniem, czy Ministerstwo prowadzi analizę, także progresywną w takim sensie, czy czasami nie jest tak, że dynamika ta de facto jest naszym obciążeniem i trudnością, a nie powodem do chwały. Jeżeli dynamika ta pochodzi wyłącznie z pogłębiającego się zadłużania jednostek, jeżeli po kolei samorząd po samorządzie wypada z możliwości dalszego poszerzania, dalszego zaciągania kredytów pod inwestycje, a inwestycje te, o co pytała pani przewodnicząca Fotyga, nie przynoszą szybkiego wzrostu PKB, a więc nie zwiększają puli podatków lokalnych, które umożliwiłyby potem spłacenie kredytów, to czy czasami w dokumencie nie mamy opisanej pętli kredytowej nad polskim sektorem finansów publicznych, a nie, że jest to powód do chwały, że jesteśmy jednym z państw najdynamiczniej wydających pieniądze. Po prostu jest to zapis tego, że być może jesteśmy jednym z państw najdynamiczniej zadłużających się, a tym samym coraz bliżej jest moment, kiedy nie będzie już zdolności do absorpcji środków europejskich. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Panie ministrze, czy chce się pan jeszcze odnieść?

**Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Panie pośle, dynamika zadłużenia Polski jest znana. Poziom długu publicznego jest co roku prezentowany. Naprawdę na tle pozostałych państw Unii Europejskiej nie jesteśmy w czołówce, raczej dużo poniżej średniej. Nie można upraszczać dyskusji w taki sposób, że te wszystkie środki to są pożyczki. Są to wydatki z budżetu państwa i z budżetów samorządów lokalnych, a wszystkie, całość wydatków finansowana jest częściowo z pożyczek, ale nie jest powiedziane, że każdy wydatek związany z funduszami strukturalnymi na pewno jest to pożyczka. Część wydatków publicznych jest finansowana z pieniędzy pożyczonych.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Czy może pan podać proporcje, jaka część jest z pożyczki, a jaka część nie?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani poseł, proszę nie krzyczeć.

**Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:**

Nie da się tego policzyć w ten sposób, dlatego że środki, które idą np. na współfinansowanie polskiej części wkładu do absorpcji funduszy strukturalnych, nie są znaczone, że akurat wydatek na ten kawałek drogi był sfinansowany konkretnie z tej pożyczki. Pożyczki czy obligacje są emitowane na potrzeby wydatkowe budżetu państwa i wcho-



dzą do budżetu ogólnego. Potem są wydatkowane proporcjonalnie. Są mieszane razem z dochodami z podatków i z innych źródeł, które ma budżet. A więc w tym zakresie nie ma jakichś szczególnych zasad pokazujących, że są to konkretnie te pożyczki, które sfinansowały.

Oczywiście w niektórych przypadkach pożyczki są zaciągane wyłącznie na sfinansowanie kolejnej konkretnej inwestycji. Są to na ogół pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Są one bardzo bezpieczne z dwóch powodów. Po pierwsze, są na bardzo korzystnych warunkach finansowych. Poza tym Europejski Bank Inwestycyjny, który bierze udział w finansowaniu tego typu programów, bardzo skrupulatnie sprawdza możliwość spłaty takiej pożyczki. Sprawdza, czy cała inwestycja ma odpowiednią rację ekonomiczną, czy kredytobiorca, który zaciąga pożyczkę, będzie w stanie bezpiecznie spłacić swoje zobowiązania. W Banku jest kładziony na to bardzo duży nacisk. Z tego też powodu rząd polski bardzo przychylnie patrzy na tego typu relacje, kiedy wchodzi, kiedy we współfinansowanie konkretnych programów włączony jest Europejski Bank Inwestycyjny. Mamy dodatkową instytucję, która w bardzo uważnie przygląda się całej inżynierii finansowej zastosowanej w danym programie oraz gwarantuje, jest większym gwarantem tego, że cały program będzie sukcesem.

Tak jak mówiłem na początku, Polska nie zadłuża się nadmiernie, poziom długu jest podawany co roku. Oprócz tego oczywiście jest pełna kontrola nad tym, w jaki sposób się zarządzamy. Strategia zarządzania długiem publicznym jest co roku prezentowana razem z budżetem. Jest w niej szczegółowo opisane, w jaki sposób Polska będzie obsługiwała swoje zadłużenie, w jaki sposób, jakiego typu źródła finansowania długu będą stosowane. To wszystko jest opisane oraz co roku pokazywane i przyjmowane przez parlament. A więc nie ma tutaj jakiegoś nadmiernego zagrożenia, że Polska raptem wpadnie w spiralę zadłużenia. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Sługocki.

**Poseł Waldemar Sługocki (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Kilka zdań do dyskusji, jaka zawiązała się pomiędzy panem ministrem a panem posełem Szczerskim. Chyba wszyscy wiemy, że polityka spójności Unii Europejskiej jest realizowana w myśl zasady dodatkowości. Jedną z fundamentalnych zasad, która leży u podstaw jej realizacji, mówi o tym, że pieniądź europejski nie zastępuje krajowego, a stanowi jedynie jego dopełnienie. A zatem każdy podmiot, czy to publiczny, czy to prywatny, musi wygenerować wkład własny. Sprawa jest prostsza, gdy mówimy o podmiotach prywatnych. Musimy też pamiętać, że podmioty prywatne także otrzymują środki, które dzisiaj są wykładane z budżetu państwa. Bowiemy wszyscy musimy wiedzieć, że dzisiaj generowany deficyt finansów publicznych w dużej mierze jest konsekwencją realizacji polityki spójności Unii Europejskiej w latach 2007-2013 w sensie programowym, do 2015 roku w sensie fizycznej realizacji inwestycji. Dzisiaj każda inwestycja w 100% finansowana jest przez budżet państwa, ponieważ zaliczki, jakie trafiają do Polski z Komisji Europejskiej, dla funduszy strukturalnych kształtują się na poziomie 6% rocznie, a dla funduszu spójności 7%. Zaś pozostała część środków generowana jest przez sektor finansów publicznych.

Teraz wraz z kończeniem poszczególnych inwestycji następuje wpływ środków pochodzących z Komisji Europejskiej. Wraz z końcem perspektywy finansowej wpływ środków na realizację polityki spójności w Polsce jest coraz większy, co oznacza, że wpływają pieniądze, które de facto dzisiaj obciążają budżet sektora finansów publicznych. Gdybyśmy przyjęli teoretyczne założenie, że dzisiaj w Polsce w ogóle kończymy przygodę z polityką spójności, to w dużej mierze deficyt sektora finansów publicznych spadłby w znaczącym stopniu, dlatego że nie będziemy angażować pieniędzy na finansowanie, prefinansowanie polityki spójności. Ale dzięki Bogu, polityka spójności będzie trwać.

Co do zasady jej realizacji, musicie państwo przyznać, także pan, panie pośle, że struktura programów operacyjnych, która dzisiaj jest realizowana, absolutnie w dużej mierze jest wypadkową także prac poprzedniego rządu, ale nie czynię tutaj z tego powodu

żadnego zarzutu. Każda perspektywa co do struktury programów operacyjnych jest odmienna, ponieważ sytuacja społeczno-gospodarcza w Polsce jest odmienna. A zatem prace trwające dzisiaj w resortach, głównie w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, nad programami operacyjnymi także będą inne, ale po to, żeby jak efektywniej wykorzystywać pomoc, de facto inwestować w rozwój państwa polskiego po to, żeby stopa zwrotu z inwestycji była jak największa. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Myślę, że zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2013) o numerze 104, oraz odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do punktu czwartego. Rada do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii.

Dziękuję panu ministrowi.

Po kolei jak mam wymienione. Pan minister Jerzy Pietrewicz jako pierwszy. Ministerstwo Gospodarki. Czy państwo? Tak. Pani minister Anna Wypych-Namietko. Ministerstwo Transportu. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Mam zaszczyt przedstawić informację o stanowisku rządu, które Rada Ministrów ma zamiar przyjąć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii na posiedzeniu Rady do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii, które to posiedzenie odbędzie się w dniu 10 czerwca 2013 roku. Ponieważ informacja ta została przyjęta na podstawie wstępnej agendy Rady w dniu 15 maja, a jednocześnie od tego czasu w dalszym ciągu toczą się jeszcze intensywne prace w grupach roboczych, planowane jest jeszcze posiedzenie COREPER-u, wiele informacji jest bardzo elastycznych. Tak więc w naszej części tematów na posiedzenie Rady prezentujemy kierunki działania i postępowania.

Ministerstwo Transportu odpowiada za pięć projektów, w tym pierwszy wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego instrument Łącząc Europę (Connecting Europe Facility), mówiąc krótko, CEF. Resortem wiodącym jest MSZ, ale na posiedzeniu Rady to my będziemy przedstawiali ten temat. Prezydencja irlandzka bardzo się stara, żeby rozwijać ów temat, niemniej będzie tylko raport z postępu prac w tej mierze.

Jeżeli chodzi o stanowisko Polski, na posiedzeniach Komitetu Stałych Przedstawicieli COREPER w dniach 24 maja, 30 maja, 31 maja będziemy jeszcze forsować sprawy współfinansowania, które w szczególności dotyczą kwestii transportowych i są niezwykle istotne. Jak do tej pory w negocjacjach udało się uzyskać duże osiągnięcia. Mianowicie szacowany koszt utworzenia instrumentu, powiem inaczej, pomimo zredukowania budżetu CEF z 40.000.000 tys. do 19.300.000 tys. euro, Polska generalnie popiera kierunki w szczególności przeniesienia do CEF kwoty 10.000.000 tys. euro z funduszu spójności na tzw. koperty narodowe, w których będziemy mieli poprawione współfinansowanie, a przede wszystkim możliwość przyznawania odpowiedniego dofinansowania konkretnym projektom. Generalnie dokument jest tylko na etapie raportu z postępu prac, a więc dalej będziemy walczyli o utrzymanie naszych wniosków. Na dzisiaj chyba możemy być zadowoleni z tego działania.

Drugim dokumentem, który mamy, jest wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie interoperacyjności systemu kolei w Unii Europejskiej. W tym przypadku stanowisko rządu jest właściwie negatywne. Prace są dosyć zaawansowane. Polska będzie mogła poprzeć proponowany projekt dyrektywy w sprawie wypracowania zapisów, które uwzględnią przede wszystkim kompetencje Urzędu Transportu Kolejowego w zakresie współdecydowania o dopuszczonych do eksploatacji sprzętach z tej dziedziny oraz urządzeniach kolejowych w odpowiednim wymiarze. Generalnie stanowisko rządu jest przeciwne oddaniu wszystkich kompetencji w tym zakresie Europejskiej Agencji Kolejnictwa. Takie stanowisko będzie prezentowane z zdecydowany sposób.

Następnym dokumentem, nad którym Rada będzie pracowała, jest dokument dotyczący podejścia ogólnego do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego w sprawie drogowej kontroli technicznej dotyczącej przydatności do ruchu drogowego pojazdów użytkowych poruszających się w Unii. Tenże projekt dyrektywy uchyla dyrektywę z 2000 roku nr 30. Jeżeli chodzi o ów dokument, będzie to podejście ogólne w pierwszym czytaniu. Polska poprze przyjęcia podejścia ogólnego dla tego dokumentu, niemniej na spotkaniach, które odbędą się jeszcze w dniu 31 maja w ramach posiedzenia Komitetu Stałych Przedstawicieli COREPER, w dalszym ciągu będziemy forsowali nasze uwagi i zastrzeżenia dotyczące przede wszystkim wysokości wskaźnika minimalnych kontroli, zasadności tworzenia systemu oceny ryzyka, podniesienia wymagań w zakresie wyszkolenia funkcjonariuszy przeprowadzających bardziej szczegółowe kontrole, wyznaczania miejsc takich kontroli w odległości nie większej niż dziesięć kilometrów od stacji kontroli i oczywiście opłat oraz przyjęcia zakresu do przyjmowania aktów delegowanych. Są to najważniejsze sprawy. Generalnie dyrektywa oprócz kontroli pojazdów ciężkich, dużych, ciężarówek dopuszcza również pojazdy do 3,5 tony. Są to elementy budzące największe kontrowersje dla Polski.

Czwartym dokumentem jest dokument dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego w sprawie dokumentów rejestracyjnych pojazdów. Jest to również podejście ogólne do dyrektywy w pierwszym czytaniu. Dyrektywa ta zmienia dyrektywę z 1999 roku. Generalnie jest czytelna i wnosi przede wszystkim unowocześnienie systemu gromadzenia danych w wersji elektronicznej oraz wymiany danych dotyczących rejestrowanych pojazdów pomiędzy państwami członkowskimi. Polska ma swoje uwagi dotyczące tego dokumentu, ale ponieważ prace w grupach roboczych będą zorganizowane dopiero w okresie przed posiedzeniem Rady, nasze uwagi będą dotyczyły przede wszystkim spraw uszczegółowienia bądź doprecyzowania katalogu sytuacji, w których można dopuścić ponowną rejestrację pojazdów bądź nie, nie tylko w przypadku wycofania i złomowania, ale również przenoszenia pojazdów poza granice Polski i wyrejestrowywania przy zmianie właściciela. Następny element również dotyczy zakresu aktów delegowanych dotyczących przede wszystkim dostosowania załączników postępu technicznego. Tutaj mamy swoje uwagi, ale jak już powiedziałam, prace na temat dyrektywy będą dopiero w okresie przed posiedzeniem Rady.

Następnym dokumentem, który będzie w kompetencjach Ministra Transportu, jest wniosek dotyczący rozporządzenia w sprawie zgłaszania zdarzeń w lotnictwie cywilnym, jednocześnie zmieniający w sposób powiązany rozporządzenie dotyczące badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym, a więc funkcjonowania Komisji Badania Wypadków Lotniczych. Jednocześnie rozporządzenie to zastąpi dyrektywę z 2003 roku nr 42, rozporządzenie z 2007 roku nr 1321 i rozporządzenie nr 1330 również z 2007 roku. W pewnym sensie nastąpi jakby uporządkowanie obowiązujących przepisów. Jednocześnie zakres rozporządzenia rozszerza dotychczasowe działania, postępowania zainteresowanych stron, w tym państw członkowskich w przypadku wypadków i zdarzeń lotniczych o obowiązek prowadzenia analiz tzw. zdarzeń, które to zdarzenia niekoniecznie muszą powodować postępowanie w zakresie badania wypadku, ale pozwolą na wprowadzenie lepszego poglądu na sprawę bezpieczeństwa w ruchu lotniczym.

W tej dziedzinie największym problemem dla rządu było doprecyzowanie procedur zgłaszania wypadków z zastrzeżeniem do krajowych zasad prawa karnego, żeby zgłaszanie pewnych zdarzeń dotyczących lotnictwa nie było obowiązkowym, nie stanowiło przyczyn do wszczynania procesów karnych dla osób, które mogłyby dobrowolnie wskazywać pewne zaniedbania czy okoliczności, które niekoniecznie byłyby bezpośrednią przyczyną wypadków, z wyjątkiem sytuacji, w których... To znaczy, generalnie zgłaszanie wydarzeń ma przede wszystkim zapewnić powstanie odpowiedniej kultury bezpieczeństwa technicznego, bezpieczeństwa eksploatacyjnego, operacyjnego. Ale mogą zdarzyć się sytuacje, w których dzięki ochronie przed karami osób dokonujących zgłoszeń, będzie łatwiej wyłapywać również takie sytuacje, w których zdarzenie można zakwalifikować jako rażące niedbalstwo lub działanie umyślne na szkodę. W takich przypadkach oczywiście nasze uzgodnienia międzyresortowe w Ministerstwie Sprawiedliwości znalazły właściwe rozwiązania co do zapisów dotyczących dyrektywy.

Następnym dokumentem, który jest w naszej kompetencji, jest zmiana dyrektywy dotyczącej wyposażenia morskiego, zmieniającej dyrektywę z 1996 roku. Generalnie dyrektywa w racjonalny sposób uwzględnia specyfikę rynku wyposażenia morskiego, wprowadza niezbędne modyfikacje. Jest w interesie podmiotów gospodarczych zaangażowanych w produkcję owego wyposażenia. Jednocześnie spełnia wymagania dla jednostek notyfikowanych organów administracji rządowej.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Przepraszam, pani minister. Mamy jeszcze dwóch panów ministrów, a większość z tych spraw omawialiśmy już do tej pory na posiedzeniach Komisji.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiołko:**

Dobrze. Koniec. To znaczy, jest to moje ostateczne zdanie. W dyrektywie tej mamy tylko zastrzeżenia dotyczące aktów delegowanych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Jest to właśnie to, co powinniśmy usłyszeć w tym punkcie. Bardzo dziękuję. Oddaję głos pani minister Małgorzacie Olszewskiej.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:**

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W zakresie telekomunikacji przedmiotem prac Rady będzie dokument dotyczący wniosku w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków mających na celu zapewnienie wspólnego wysokiego poziomu bezpieczeństwa sieci i informacji w obrębie Unii. Projekt stanowiska, stanowisko rządu zostało zaakceptowane przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej. Było procedowane tak, że stanowisko w trakcie dyskusji będzie zgodne z tym stanowiskiem. Z najistotniejszych kwestii, które były prezentowane w owym stanowisku, to przede wszystkim pozytywna ocena kierunków zmian zaproponowanych w projekcie dyrektywy. Istnieje natomiast wiele wątpliwości co do poszczególnych rozwiązań, które naszym zdaniem wymagają dalszych intensywnych analiz i prac. Prace te przede wszystkim mają zmierzać do tego, żeby je usunąć. Głównie dotyczy to zakresu kosztów wykonalności niektórych z proponowanych przez Komisję Europejską rozwiązań zwłaszcza w zakresie nałożenia na przedsiębiorstwa obowiązków określonych w dokumencie.

Kolejny dokument jest to dokument dotyczący wniosku rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym. Materia ta pozostaje we właściwości Ministerstwa Gospodarki, natomiast w związku z tym, że prezydencja irlandzka prowadziła prace w określonym fragmencie owego rozporządzenia, przedstawiła stanowisko, które przygotowaliśmy na posiedzenie Rady w tym zakresie w uzgodnieniu z Ministerstwem Gospodarki. Dotyczy to mechanizmu notyfikacji systemów elektronicznej identyfikacji. Na chwilę obecną jeszcze nie jest dostępny raport z postępu prac. Prezydencja irlandzka w związku z planowaną wymianą poglądów na ten temat przekazała państwu członkowskim propozycje dookreślenia się względem dwóch opcji uregulowania notyfikacji eID. Pierwsza jest oparta o zasadę wzajemności i polega na uznaniu wszelkich mechanizmów eID na tym samym lub wyższym poziomie zaufania. Druga opcja polega na ograniczeniu wzajemnego uznawania do mechanizmów eID odpowiadających zasadniczo trzeciemu i czwartemu poziomowi zaufania według klasyfikacji projektu STORK. W kwestii wyboru opcji funkcjonowania mechanizmu notyfikacji w oparciu o poziom zaufania w trakcie dyskusji zostanie przedstawione stanowisko, że uważamy, iż należy wspierać opcję drugą.

Kolejnym dokumentem będącym przedmiotem prac jest wniosek rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dla transatlantyckich sieci telekomunikacyjnych. Tutaj zostanie przedstawione sprawozdanie z postępu prac. Stanowisko rządu do tego dokumentu również było przedmiotem akceptacji Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Co do zasady stanowisko jest pozytywne, dlatego że naszym zdaniem sama idea instrumentu służy realizacji celów Europejskiej Agendy Cyfrowej i sprzyja budowie jednolitego rynku cyfrowego. Natomiast w związku z pracami europejskimi budżet

na tenże instrument został ograniczony do 1.000.000 tys. euro. Tak naprawdę prezydencja irlandzka wstrzymała prace nad przedmiotowym dokumentem do momentu podjęcia decyzji przez Komisję Europejską co do podziału środków, ostatecznego podziału środków i przedłożenia propozycji legislacyjnej w tym zakresie, co mam nadzieję nastąpi pod koniec maja.

Kolejny dokument to dokument dotyczący wniosku rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów wdrażania szybkich sieci łączności elektronicznej. Jest to ten dokument, nad którym dyskutowaliśmy również wczoraj w trakcie posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Przekazaliśmy już do Komisji z opóźnieniem, za które jeszcze raz przepraszam, stanowisko rządu do tego dokumentu. Nie wiem, czy teraz jeszcze omawiać ów dokument bardziej szczegółowo, ponieważ omawialiśmy go już dwa razy.

Może więc odniosę się tylko do jednej kwestii, która była przedmiotem naszej żywej dyskusji. Być może to rozwiązanie, które zaproponowaliśmy w stanowisku rządu, mogłoby uzyskać także zgodę Komisji, a mianowicie jest to kwestia tego, w jakiej formie należałoby uregulować owe kwestie. W stanowisku rządu na stronie, w stanowisku rządu w punkcie drugim prezentujemy stanowisko zasadniczo popierające formę prawną rozporządzenia, dlatego że priorytetem dla nas jest przede wszystkim nadanie skuteczności takiej regulacji, jak również osiągnięcie spodziewanych efektów. Osiągnięcie to będzie możliwe naszym zdaniem właśnie poprzez rozporządzenie, dlatego że w przypadku przyjęcia formy dyrektywy czas na przyjęcie do porządków krajowych byłby znacznie wydłużony. Zwracamy natomiast absolutnie uwagę na konieczność przeprowadzenia analizy co do wpływu owych regulacji na porządki krajowe, jak również zapewnienie odpowiedniego *vacatio legis* w przypadku kiedy będzie potrzeba zaimplementowania konkretnych rozwiązań, które wiążą się także z określonymi kwestiami organizacyjnymi czy też z kosztami. Natomiast w stanowisku rządu zapewniamy również pewną elastyczność co do dyskusji na temat formy prawnej. Alternatywnie, tak jak to zostało zapisane w stanowisku, w przypadku znacznych rozbieżności Polska w toku negocjacji będzie również popierać rozwiązania polegające na zastosowaniu innej formy prawnej planowanej regulacji, która pozwoliłaby na osiągnięcie postulowanej elastyczności na poziomie państw członkowskich, takich jak dyrektywa bądź też wskazane w ocenie skutków regulacji przygotowanej przez Komisję Europejską połączenie rozporządzenia z zaleceniem, dlatego że Komisja przedstawiła cztery możliwe warianty dla formalno-prawnego uregulowania tejże kwestii.

Kolejny dokument to wniosek dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępności stron internetowych instytucji sektora publicznego. Komisja przedstawi sprawozdanie z postępu prac. Rząd ustosunkuje się do owego sprawozdania zgodnie ze stanowiskiem rządu, przy czym dokument ten nie został jeszcze udostępniony przez prezydencję irlandzką. Natomiast raport z postępu prac będzie stanowił punkt wyjścia dla dalszej pracy nad projektem dyrektywy podczas prezydencji Litwy. W trakcie dyskusji z aprobatą należy odnieść się do inicjatywy organów Unii Europejskiej, mającej na celu zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących dostępności stron internetowych instytucji sektora publicznego.

To wszystkie dokumenty w zakresie naszego obszaru telekomunikacyjnego. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Teraz pan minister Jerzy Pietrewicz.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Pietrewicz:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Przedmiotem posiedzenia Rady do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii będzie również rozpatrzenie raportu na temat postępu prac nad projektem dyrektywy ILUC, dyrektywy poświęconej propozycji zmian w prawie Unii Europejskiej w zakresie biopaliw. W związku z potrzebą ograniczenia zjawiska tzw. pośredniej zmiany użytkowania gruntów, tzn. ILUC, Komisja przewiduje wprowadzenie wskaźników ILUC, ograniczenie do 5% udziału biopaliw wytworzonych z upraw żywnościowych, zniesienie

dopłat do biopaliw pierwszej generacji po roku 2020, stworzenie zachęt do produkcji biopaliw z odpadów i pozostałości. Stanowisko rządu w odniesieniu do owego dokumentu zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 13 listopada 2012 roku i rozpatrzone przez sejmową Komisję do Spraw Unii Europejskiej na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2013 roku w związku z posiedzeniem Rady do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii. Podczas posiedzenia Rady planowane jest przedstawienie raportu na temat postępu prac w sprawie ILUC. Dotychczas nie zostało osiągnięte porozumienie polityczne w sprawie owego aktu.

Jeżeli chodzi o stanowisko polskie związane, dotyczące projektu dyrektywy, jest ono następujące. Polska w zdecydowany sposób nie zgadza się na propozycje ograniczenia do zaledwie 5% możliwości realizacji celu dotyczącego udziału energii ze źródeł odnawialnych w transporcie w perspektywie 2020 roku przy wykorzystaniu biopaliw wytworzonych z surowców spożywczych. Przypominam, że wskaźnik ten na ten rok jest wyznaczony w rozporządzeniu na poziomie 7,1%. Polska proponuje uzależnienie wysokości wyżej wymienionego limitu od istniejących zdolności produkcyjnych, które – jak widzimy zestawienie wskaźników – są 5 i 7,1% i są zdecydowanie wyższe od proponowanych limitów. W związku z tym Polska nie wyklucza ewentualności poparcia innych rozwiązań i propozycji, które będą zbieżne z kierunkowym i fundamentalnym podejściem związanym z tym, że limit ten nie powinien kształtować się na poziomie 5%. W związku z tym możliwe jest udzielenie poparcia dla propozycji zawartej w raporcie Komisji Przemysłu, Badań Naukowych Energii roboczo wspieranym przez kilka innych państw takich jak Włochy, Hiszpania, Węgry, zgodnie z którym w miejsce limitu na biopaliwa pierwszej generacji należałoby wprowadzić minimalny limit dla biopaliw drugiej generacji. Zdaniem Polski w przypadku takiego podejścia limit na biopaliwa drugiej generacji powinien być ustalony na poziomie nie wyższym niż 2%.

Jednocześnie uważamy, że w pracach nad ewentualnym określaniem limitów bądź to w odniesieniu do paliw pierwszej, bądź to w odniesieniu do paliw drugiej generacji powinny być uwzględniane takie elementy jak, po pierwsze, to, co podkreślałem, czyli poziom aktualnych zdolności produkcyjnych i potencjał produkcyjny rolnictwa w tym zakresie w poszczególnych państwach członkowskich. Ponadto uważamy, że powinna być sporządzona dokładna lista podwójnego naliczania uwzględniająca przy tym wszystkie czynniki kosztowe. Stąd też w odniesieniu do takich surowców jak tłuszcze zwierzęce czy przepracowane oleje kuchenne uważamy, że nie powinny one znajdować się na liście podwójnego naliczania, powinny natomiast być zaliczane do limitu dla biopaliw zaawansowanych, ale pojedynczo. Chodzi po prostu o uniknięcie problemu nadużyć. Przy podwójnym naliczaniu mogłoby się okazać, że wszystkie oleje funkcjonujące w Polsce byłyby traktowane jako zużyte, nawet te służące do normalnego spożywczego wykorzystania, co oczywiście automatycznie podniosłoby, windowałoby też ich ceny. Ponadto proponujemy, żeby w przypadku podjęcia decyzji o wprowadzeniu określonego limitu dla zaawansowanych biopaliw zamiast dla biopaliw pierwszej generacji usunąć również listę poczwórnego naliczania, która także jest mało transparentna i mogłaby powodować pewne deformacje w odniesieniu do poszczególnych surowców odpadowych wykorzystywanych do ich produkcji.

Polska ma również zastrzeżenia do preambuły wprowadzającej dyrektywę. W szczególności zwracamy uwagę na pewną swoistą hipokryzję, która dotyczy tutaj zapisu o potrzebie zapewnienia konkurencyjności dla produktów unijnych i ochrony dotychczasowych inwestycji. W naszym przypadku z pewnością coś takiego nie miałyby miejsca.

Szczególne wątpliwości budzą także przyjęte wartości emisji wynikające z ILUC, zaproponowane dla poszczególnych surowców rolniczych. Tutaj mamy do czynienia z istotnymi rozbieżnościami także na płaszczyźnie naukowej. Stąd też nic dziwnego, że sformułowany zespół zbierał się na ten temat już siedmiokrotnie i jak do tej pory trudno jest o porozumienia.

Wyrażając brak aprobaty dla kwestii czynników ILUC w kształcie proponowanym przez Komisję Europejską, Polska proponuje, prezentuje następujące stanowisko. Proponujemy usunięcie na chwilę obecną wartości emisji z ILUC, a tym samym wykreślenie z dyrektywy załączników nr 5 i 8, natomiast w to miejsce poszczególne państwa człon-

kowskie powinny gromadzić dane dotyczące rodzajów i ilości surowców wykorzystywanych do produkcji biopaliw. A więc pewne dane szacunkowe będące podstawą proponowanych wskaźników proponujemy zamienić danymi rzeczywistymi gromadzonymi do 2017 roku i później na tej bazie proponujemy wyciągać wnioski co do dalszych działań. Równoległe naszym zdaniem należy zintensyfikować wspólne działania zarówno Komisji, jak również ekspertów z poszczególnych państw członkowskich nad doprecyzowaniem modelu, który umożliwi w zdecydowanie bardziej dokładny sposób wyznaczać emisje ILUC dla poszczególnych surowców. Następnie w oparciu o model, który oczekujemy, że nie będzie już tak kontrowersyjny nie tylko politycznie, ale także na płaszczyźnie naukowej, możliwe będzie wykazanie realnego wpływu ILUC, znacznie bardziej zbliżonego do rzeczywistego i w związku z tym proponowanie już konkretnych rozwiązań prawnych. Pani przewodnicząca, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Mam krótkie pytanie do pani minister, do Ministerstwa Transportu. Jak dyrektywa dotycząca interoperacyjności ma się do perspektywy udostępnienia polskiej infrastruktury kolejowej dla przewoźników zewnętrznych spoza Polski? W związku z tym jest pytanie, czy rząd w ogóle planuje perspektywicznie zwiększenie konkurencji dotyczącej przewoźników o konkurencję międzynarodową? Mówię to jako pasażer, który jeździ pociągami zarówno w Polsce, jak i poza Polską. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan poseł Naimski.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani przewodnicząca, państwo ministrowie!

Krótko do kilku rzeczy. Po pierwsze, jeżeli chodzi o dokument COM 147 oraz projekt rozporządzenia, w dalszym ciągu twardo podtrzymuję stanowisko, że nie powinno to być rozporządzenie tylko dyrektywa. Jeżeli pani minister teraz mówi, że w stanowisku rządu popiera się rozwiązanie owego problemu poprzez rozporządzenie, ale ewentualnie dopuszcza się możliwość, gdyby miała to być dyrektywa, po prostu znowu mamy do czynienia ze stanowiskiem rządu, które jest niejasne, nieprecyzyjne, sformułowane tak, żeby, że tak powiem, ukrócić dyskusję na ten temat w kraju, a tak naprawdę poprzez proponowane rozwiązanie komisyjne. Jest to rzecz pierwsza.

Jeżeli chodzi o drugą rzecz, chciałbym zapytać, jak jest w tej chwili, jeżeli chodzi o kompromis dotyczący kwalifikowalności VAT-u przy instrumencie Łącząc Europę. Jest to problem, który jak rozumiem, jest diskutowany. Chciałbym zapytać, jaki wpływ obecny kompromis będzie miał na finanse w Polsce, na finansowanie tego programu w Polsce, w polskich warunkach.

Trzecia rzecz dotyczy tego, co przedstawiał pan minister Pietrewicz. Słuchając tego, co pan, panie ministrze, mówił w kontekście dyrektywy ILUC, nasuwa się taka refleksja, że być może po prostu mamy do czynienia z bałaganem, przerostem administracji, niepotrzebnymi programami naukowymi, które są związane z tym, że w Unii Europejskiej próbuje się w administracyjny sposób zarządzać odnawialnymi źródłami energii. Ten case, który pan opisuje, jest to chyba klasyczny przypadek. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Poproszę teraz pana przewodniczącego Gałażewskiego, ponieważ wczoraj, kiedy państwo nad tym dyskutowali, nie byłam obecna. Bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dyskutowaliśmy nad dokumentem, o którym mówi pan poseł Naimski. Zarysowały się różnice zdań pomiędzy propozycją pana posła sprawozdawcy a resztą Komisji. Komisja przyjęła taką formę dokumentu jaka jest, czyli formę rozporządzenia. Nie zaakceptowała drugiej propozycji, żeby była ta forma dyrektywy. To dla wyjaśnienia.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Teraz pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Uwaga do pani minister Olszewskiej. Oczywiście popieram stanowisko pana posła Naimskiego. Wczoraj odbyliśmy wystarczająco obszerną debatę na ten temat wyrażając ubolewanie w stosunku do tego, co działo się z procedurą przyjmowania aktów prawnych oraz sposobem traktowania Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Chciałabym potwierdzić wszystkie zastrzeżenia merytoryczne, które zgłaszaliśmy wczoraj.

Może jedna uwaga dotycząca sfery transportu i otwarcia na konkurencję międzynarodową. Sądzę, że z pozycji kraju, który z całą pewnością nie jest najsilniejszy ekonomicznie w Unii Europejskiej, postulat jak najszybszego otwierania na konkurencję z punktu widzenia ekonomii i interesów słabego państwa jest, powiedziałabym, niezbyt uzasadniony.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan poseł Sellin.

**Poseł Jarosław Sellin (PiS):**

Chciałbym zapytać odnośnie do dyrektywy w sprawie środków zapewniających wspólny poziom bezpieczeństwa sieci i informacji w obrębie Unii Europejskiej. Częściowo pytanie to będzie wiązało się też z dyrektywą w sprawie dostępności sieci internetowych instytucji sektora publicznego. Otóż zwłaszcza w tej pierwszej dyrektywie mamy spór na temat takich pojęć jak: incydenty komputerowe, bezpieczeństwo, zagrożenie, infrastruktura krytyczna. Tutaj rząd oczekuje, żeby pojęcia te były doprecyzowane, ale sam fakt, że spieramy się o takie pojęcia, świadczy o tym, że mamy do czynienia z dokumentami prawnymi, które mają dotyczyć też sfer dosyć wrażliwych, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo nie tylko konsumentów, obywateli, ale też państw Unii Europejskiej.

W związku z tym chciałbym zapytać, jakie jest stanowisko rządu wobec faktu nawiązania współpracy pomiędzy prezydenckim Biurem Bezpieczeństwa Narodowego a odpowiednim biurem w Rosji w sprawie wymiany informacji – rozumiem, że taka wymiana informacji dzisiaj dokonuje się przede wszystkim drogą elektroniczną – oraz wobec faktu wydania dyspozycji przez prezydenta państwa rosyjskiego o współpracy rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa ze Służbą Kontrwywiadu Wojskowego w Polsce. Pytam o to dlatego, że jak dotąd jedynym atakiem państwa na państwo, z jakim mieliśmy do czynienia w Europie, był atak Rosji na członka Unii Europejskiej, jakim jest Estonia, kilka lat temu atak cybernetyczny. Czy w związku z tym rząd ma jakieś stanowisko wobec faktu nawiązywania tego rodzaju współpracy pomiędzy instytucjami polskimi i Rosją? Jak jest to odbierane przez państwa Unii Europejskiej, zwłaszcza państwa zaatakowane takie jak Estonia?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Nie ma więcej zgłoszeń. Bardzo proszę, pani minister Wypych-Namietko. Proszę.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namietko:**

Dziękuję bardzo. Odpowiadam na pytanie pana przewodniczącego Gałazewskiego. Jeżeli chodzi o nową dyrektywę dotyczącą interoperacyjności kolei, nie widzę w niej bezpośredniego odniesienia do udostępniania infrastruktury kolejowej w Polsce. Myślę, że już w tej chwili jest to dyskutowane na bazie tej dyrektywy, której wdrażania jeszcze całkowicie nie zakończyliśmy. Natomiast jeżeli pan pozwoli, poprosimy o stanowisko pana ministra Massela, żeby przedstawił, w jaki sposób będzie drugi krok. Przypominam, że do owej dyrektywy jesteśmy ustawieni sceptycznie i z bardzo dużą rezerwą, żeby nie powiedzieć negatywnie, ponieważ uważamy, że nasz rynek kolejowy nie jest jeszcze przygotowany wystarczająco. Idea, cel i założenia nowej dyrektywy dotyczącej interoperacyjności przede wszystkim mają za zadanie oddać Europejskiej Agencji Kolejowej możliwość wydawania certyfikatów akceptujących sprzęty. A więc na pewno jest to odebranie pewnych kompetencji narodowej instytucji utrzymującej porządek w tej dziedzinie. Ale jeżeli możemy przyjąć koncepcję, w jaki sposób podchodzą do tego nowe przepisy, przekażę taką informację.



Następna sprawa. Jeżeli chodzi o odtwarzanie sprawy VAT-u, kompromis został osiągnięty. Z punktu widzenia interesów Polski można powiedzieć, że uzyskaliśmy odpowiednie zapisy dotyczące kwalifikowalności VAT-u. Zostało to już osiągnięte na szczycie Rady Europejskiej w lutym 2013 roku. Zgodnie z postanowieniami kwalifikowalność VAT-u w CEF-ie ma być uregulowana tak jak w funduszu spójności, co jest satysfakcjonujące dla naszych wykonawców. Według opinii, które tutaj mam wprowadzone, można powiedzieć, że potencjalni beneficjenci CEF-u w jego nietransferowanej części w Polsce będą w zdecydowanej większości podmiotami, które na podstawie przepisów prawa krajowego będą mogły odzyskiwać VAT. A więc kwalifikowalność VAT-u w znacznej większości nie będzie ich dotyczyła. Czy takie wyjaśnienie... Są to chyba wszystkie wyjaśnienia, które dotyczyły Ministra Transportu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan poseł Naimski.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani minister, to jest odpowiedź, która tak naprawdę nie jest odpowiedzią. Chodzi mi o to, żebyście państwo potrafili bądź spróbowali wyszacować to w pieniądzu. Jest to realna strata. Niekwalifikowalność w tej sytuacji jest realną stratą. Jaki jest przynajmniej rząd wielkości? Jak to szacujecie? Czy macie przewidziane skutki finansowe tego?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister? Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiołko:**

Nie mogę w tym momencie panu odpowiedzieć. Jest to układ, który będziemy musieli potraktować wspólnie z Ministrem Finansów, który oczywiście uczestniczył w konsultacjach w tej dziedzinie. Natomiast nie jesteśmy przygotowani na taką odpowiedź w tym momencie. A więc oczywiście przygotujemy taką odpowiedź na piśmie.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Mam formalny wniosek do Prezydium naszej Komisji, żebyśmy w tym punkcie zwrócili się o odpowiedź na piśmie do Ministerstwa.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Od razu się zwracamy.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiołko:**

Przyjęłam.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani minister zapisała i przekaże nam odpowiedź.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiołko:**

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani minister Olszewska.

**Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:**

Dziękuję bardzo. Odpowiadając na pytanie pana posła, projekt nie odnosi się, nie analizuje sytuacji dotyczących ataku państwa na państwo. W tej dziedzinie prowadzone są prace nad polityką dotyczącą obrony cyberprzestrzeni. Są one jeszcze na etapie prac rządowych. Na poziomie europejskim jest dyskusja na temat unijnej polityki obrony cyberprzestrzeni. W związku z tym dokument ten nie porusza tego, dlatego że przede wszystkim celem owej regulacji jest ustanowienie mechanizmów zapobiegania i reagowania na incydenty komputerowe czy to na poziomie lokalnym, czy to na poziomie całej Unii Europejskiej, ale bardziej rozumianych w kontekście zwiększenia obywateli do świadczonych usług za pośrednictwem sieci i systemów usług. W związku z tym tutaj odpowiedzi na to pytanie nie będzie. Odpowiedź na to pytanie jest w dokumentach strategicznych, nad którymi są prowadzone prace. Zdaje mi się, z tego, co pamiętam, doku-

ment europejski był już przedmiotem prac Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Dlatego tutaj kwestia ta nie jest poruszana.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Do pana ministra chyba nie było pytań. Dobrze. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii, które odbędzie się w dniach 6-10 czerwca 2013 roku. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentów o sygnaturach COM(2011) o numerach 657, 665, COM(2012) o numerach 238, 381, 382, 595, 721, 772, 776, COM(2013) o numerach 30 i 48. Natomiast do dokumentu o sygnaturze COM(2013) 147 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska.

Przechodzimy do punktu piątego.

Bardzo dziękuję paniom minister i panu ministrowi.

Punkt piąty. Rada do Spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, posiedzenie której odbędzie się w dniach 6 i 7. Oddaję głos panu ministrowi Wojciechowi Węgrzynowi.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

I pan minister Stachańczyk. Tak mam zapisane, ale do nas...

**Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:**

Nadchodzi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dzień dobry, panie ministrze. Oddaję głos. Jeszcze tylko jedna informacja. Jeżeli dobrze zrozumiałam, w dokumencie, który otrzymaliśmy, brakowało informacji, która miała być przekazana przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Informacja ta w międzyczasie została uzupełniona. Mają ją państwo dostępną na i-padach. Bardzo proszę, panie ministrze Węgrzyn.

**Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo!

Rada będzie rozpatrywać trzy projekty aktów prawnych będących we właściwości Ministerstwa Sprawiedliwości. Pierwszy akt prawny to projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania nadużyć na szkodę interesów finansowych Unii za pomocą, przepraszam, za pośrednictwem prawa karnego. Cel projektu jest jasny. Jest to ustanowienie skutecznej, proporcjonalnej, jednolitej ochrony interesów finansowych Unii za pomocą środków prawa karnego. W projekcie Komisja zaproponowała wspólne dla całej Unii definicje przestępstw naruszających interesy finansowe Unii Europejskiej oraz jednolite poziomy sankcji karnych dla przestępstw o tym charakterze. Warto wspomnieć, że na najbliższym posiedzeniu Rady zaplanowano przyjęcie podejścia ogólnego do projektu.

Przedstawiciel rządu RP poprze przyjęcie podejścia ogólnego tym bardziej, że obecnie tekst projektu uwzględnia postulaty negocjacyjne Polski. Jest to bardzo ważne, że w trakcie negocjacji postulaty Polski w znacznej części zostały uwzględnione. A zatem obecnie możemy powiedzieć, że projekt ten nie zawiera przepisów przewidujących minimalne zagrożenie karą pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko interesom finansowym Unii czy progów kwotowych wpływających na wysokość sankcji karnych. Projekt zawiera również korzystniejsze, to znaczy bardziej zbliżone do rozwiązań przyjętych w polskim prawie niż w pierwotnej propozycji Komisji, zasady określania terminów przedawnień przestępstw przeciwko interesom finansowym Unii oraz rezygnuje z przepisów zbyt kazuistycznych. W razie ewentualnej dyskusji dotyczącej podstawy prawnej

projektu Polska opowie się za przyjęciem art. 83 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a nie art. 325 ust. 4. To w skrócie pierwszy projekt.

Natomiast projekt drugi to projekt rozporządzenia Parlamentu i Rady ustanawiający europejski nakaz zabezpieczania na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych. Na najbliższym posiedzeniu zaplanowano przeprowadzenie debaty orientacyjnej oraz przyjęcie wytycznych politycznych dla dalszych prac. Projekt rozporządzenia ma na celu poprawę sytuacji wierzycieli przez ułatwienie im dochodzenia roszczeń o charakterze transgranicznym. Rozporządzenie przewiduje możliwość tymczasowego zajęcia środków pieniężnych lub instrumentów finansowych dłużnika zdeponowanych na rachunkach bankowych w innym państwie członkowskim w celu zabezpieczenia roszczeń dochodzonych przez wierzyciela na drodze sądowej lub stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem. Jeżeli zaś chodzi o samą egzekucję zabezpieczonych roszczeń, nie jest ona objęta projektem rozporządzenia. Egzekucja roszczeń zabezpieczonych byłaby wykonywana w drodze bądź zgodnie z przepisami prawa krajowego. Debata orientacyjna oczywiście będzie dotyczyć istotnych elementów owego projektu takich jak: warunki wydania nakazu zabezpieczenia, warunki złożenia kaucji gwarancyjnej przez wierzyciela, wprowadzenie przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej wierzyciela, zasada procedowania ex parte, wyłączenie określonych kwot spod zajęcia oraz zagadnienia dotyczące środków odwoławczych.

Przedstawiciel rządu RP co do zasady pozytywnie odniesie się do proponowanych wytycznych. Jednakże w trakcie dyskusji chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka ważnych kwestii. Między innymi wskażemy, że regulacje dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej wierzyciela należałoby ograniczyć do odesłania do reguł stosowanych w prawie krajowych. Poprzemy również koncepcję kaucji gwarancyjnej na poczet pokrycia ewentualnych szkód wyrządzonych dłużnikowi na skutek wydania i wykonania nakazu zabezpieczenia, z zastrzeżeniem, że w wyjątkowych sytuacjach lub z uwagi na szczególny charakter roszczenia kaucja ta nie powinna być stosowana. Podkreślimy również konieczność dalszych prac nad ograniczeniem nadmiernej kazuistyki w unormowaniach dotyczących środków odwoławczych oraz poprzemy zasadę procedowania ex parte, kiedy nakaz zabezpieczenia jest wydany bez uprzedniego wysłuchania dłużnika. To w skrócie drugi projekt.

Natomiast projekt trzeci to projekt rozporządzenia Parlamentu i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1364/2000 w sprawie postępowania upadłościowego. Celem projektu jest poprawa skuteczności rozwiązań prawnych w zakresie transgranicznych postępowań upadłościowych i dostosowanie ich do obecnych priorytetów w polityce europejskiej w zakresie rozwoju i funkcjonowania rynku wewnętrznego. W głównej mierze projekt dąży do ulepszenia przepisów wywołujących wątpliwości w orzecznictwie oraz trudności w praktycznym stosowaniu. Zmiany w rozporządzeniu mają mieć pozytywny wpływ na sytuację gospodarczą i sytuację na rynku pracy poprzez promowanie rozwiązań zmierzających do ratowania przedsiębiorstw znajdujących się w trudnej sytuacji, a nie do ich likwidacji. Na posiedzeniu Rady zaplanowano też przeprowadzenie debaty orientacyjnej oraz przyjęcie wytycznych politycznych dla dalszych prac. Po dyskusji zostaną podane możliwości rozszerzenia zakresu stosowania rozporządzenia na postępowania mające na celu ratowanie przedsiębiorstw zagrożonych upadłością, doprecyzowanie przepisów o jurysdykcji, utworzenie oraz funkcjonowanie w każdym państwie stosownych rejestrów postępowań dotyczących niewypłacalności.

W trakcie debaty przedstawiciel Polski pozytywnie odniesie się do wytycznych do dalszych prac jako pokrywających się z głównymi tezami polskiego stanowiska do projektu. Ponadto w dyskusji zwrócimy uwagę, że w dalszych negocjacjach powinny zostać podane niektóre kwestie dotyczące transgranicznej upadłości konsumenckiej. W szczególności niezasadne wydaje się objęcie zakresem rozporządzenia krajowych postępowań przedupadłościowych w przypadku właśnie takich dłużników.

To może w telegraficznym skrócie wszystkie podstawowe informacje dotyczące trzech projektów. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan minister Stachańczyk.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

W części dotyczącej spraw wewnętrznych będzie omawianych w różnym zakresie kilka aktów prawnych. Po pierwsze, wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego Kodeks graniczny Schengen w celu ustanowienia wspólnych zasad dotyczących tymczasowego przywracania kontroli na granicach wewnętrznych w wyjątkowych okolicznościach. Przypominam, że rozmawialiśmy o tym dokumencie. Jest to dokument stanowiący część pakietu Schengen governance, który został przyjęty jeszcze w zeszłym roku, tylko na skutek dyskusji z Parlamentem Europejskim o podstawie prawnej drugiego aktu obejmującego Schengen governance, czyli aktu o ewaluacji Schengen, prace w Parlamencie zostały zablokowane. Parlament uznał, że podstawa prawna jest błędna, rozpoczęła się dyskusja. Kolejne prezydencje próbowały wypracować kompromis z Parlamentem Europejskim. Wydaje się, że kompromis ten zbliża się. Na tym posiedzeniu prezydencja irlandzka zamierza przedstawić stan dialogu z Parlamentem, jeżeli chodzi o możliwość osiągnięcia kompromisu w tym zakresie. Generalnie nie jest przewidywana dyskusja, dlatego że punkt ten ma charakter informacyjny. Z uwagi na to, że treść dokumentu, o czym mówiłem już w zeszłym roku, odpowiada naszym interesom – zostało ustalone to, na czym szczególnie nam zależało, czyli że kwestia przywrócenia kontroli granicznej pomimo różnych okoliczności pozostaje w gestii państw członkowskich – nie będziemy zgłaszać uwag. Delegat Polski po prostu wysłucha przedstawionej informacji.

Drugi zestaw dokumentów jest to też zestaw dokumentów, o którym kilkakrotnie rozmawialiśmy. Są to cztery akty prawne – cztery z pięciu, ponieważ jeden został już przyjęty – ustanawiające wspólny europejski system azylowy. Są to wnioski dotyczące dyrektywy recepcyjnej, dyrektywy proceduralnej, rozporządzenia w sprawie mechanizmu ustalania kraju odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, czyli tzw. rozporządzenia Dublin II oraz zmiana rozporządzenia dotyczącego systemu EURODAC, czyli systemu pobierania odcisków palców w celu ustalenia kraju właściwego do rozpatrzenia wniosku uchodźczego. Owe cztery dokumenty były przedmiotem wieloletniej pracy. W tej chwili sytuacja jest taka, że zakończył się trilog z Parlamentem. W dniu 26 marca tego roku dwa ostatnie z tychże dokumentów zostały przyjęte przez COREPER II. Na czerwcowym posiedzeniu Rady powinno nastąpić przyjęcie dokumentów. Również prawdopodobnie w czerwcu planowane są ostateczne głosowania nad owymi dokumentami w Parlamencie Europejskim. Prezydencja irlandzka zakłada, że dokumenty te zostaną przyjęte jeszcze w trakcie jej trwania.

Kolejny dokument jest to wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu prowadzenia badań naukowych, odbywania studiów, udziału w wymianie młodzieży szkolnej, szkoleniu za wynagrodzeniem i bez wynagrodzenia, wolontariacie lub pracy w charakterze au pair. Jest to dokument, który szczegółowo omawialiśmy na posiedzeniu Komisji chyba dwa tygodnie temu. Na posiedzeniu Rady nic się w tej sprawie nie zdarzy. Będzie pierwsza prezentacja dokumentu przez Komisję. Przedstawiciel Polski wysłucha prezentacji ze strony Komisji. Prace nad dokumentem po prostu jeszcze się nie rozpoczęły.

Następnie jest wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w ramach przeniesienia wewnątrz przedsiębiorstwa. To też jest dyrektywa procedowana od bardzo dawna, dotycząca ułatwień czy zasad przenoszenia pracowników pomiędzy przedsiębiorstwami na terenie Unii. Przede wszystkim chodzi tu o pracowników o kluczowym znaczeniu dla przedsiębiorstw, czyli o kadre kierowniczą i wysoko kwalifikowanych specjalistów. Prace nad dyrektywą na poziomie Rady zakończyły się w zeszłym roku. Od listopada trwa trilog z Parlamentem. Prezydencja irlandzka zamierza przedstawić obecny stan trilogu. Punkt ten co do zasady również ma charakter informacyjny. Nie jest przewidywana dyskusja nad owym punktem.

Podobna sytuacja jest w odniesieniu do kolejnej dyrektywy, która na poziomie Rady na tym etapie też została przyjęta, czyli dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu podjęcia pracy sezonowej. Dyrektywa ta również została zakończona. Również trwa trilog w tej sprawie, trwają negocjacje z Parlamentem Europejskim. Również prezydencja irlandzka zamierza przedstawić informację o dotychczasowym przebiegu trilogu. Nie jest planowana dyskusja nad tym punktem.

Wreszcie wniosek odnoszący się do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Agencji Unii Europejskiej do Spraw Współpracy i Szkolenia w Dziedzinie Egzekwowania Prawa. Jest to akt prawny, którego państwo nie mieliście jeszcze przyjemności omawiać. Jest to akt prawny, który prawdopodobnie jutro lub na początku przyszłego tygodnia przyjmie Komitet Europejski i zostanie przekazany. A więc myślę, że w ciągu dwóch tygodni odbędzie się debata na ten temat na posiedzeniu Komisji. W największym skrócie mogę powiedzieć, że jest to zmiana podstaw prawnych działania dwóch agencji unijnych, Europolu i Cepolu w kierunku uzyskania zgodności z Traktatem. Jeżeli chodzi o zapisy merytoryczne dotyczące tego, jak owe agencje unijne mają działać, generalnie rząd polski będzie je popierał. Jesteśmy natomiast przeciwni idei Komisji, żeby agencje te połączyć ze sobą. Myślę, że – jak mówię – prawdopodobnie na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji, kiedy dokument ten wpłynie wraz ze stanowiskiem rządu, będzie okazja do szerszej dyskusji na jego temat.

Są to wszystkie akty prawne, które mają być omawiane w zakresie Rady JHA w odniesieniu do spraw wewnętrznych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Odnosnie do części dotyczącej wymiaru sprawiedliwości podczas Rady JHA. Panie ministrze, gdybym chciała streścić to, co może wynikać ze stanowisk państwa dotyczących sfery wewnętrznej, funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i spraw transgranicznych, to powiedziałabym tak, że w interiorze, na terenie kraju mamy układ zamknięty, Amber Gold i współpracę FSB z kontrwywiadem wojskowym, a wiemy, że są to te dziedziny, są to te służby, które mają ogromny wpływ na funkcjonowanie gospodarki w kraju, jak również skuteczność wymiaru sprawiedliwości w obrocie gospodarczym, oraz piękne uregulowania dotyczące współpracy transgranicznej. Piękne, tylko że jakby mające się nijak do naszych wewnętrznych uregulowań. Przypomnę cały projekt Chopin, funkcjonowanie bankowych nakazów egzekucyjnych, tytułów egzekucyjnych, całą tę sferę. Dlaczego regulujemy to prawem wtórnym Unii Europejskiej? Co przeszkadza, żeby sprawy te uregulować po prostu prawem krajowym i żeby móc je stosownie i równomiernie egzekwować? Wydaje mi się, że w tej chwili zmierzamy do stworzenia podwójnego systemu wymiaru sprawiedliwości funkcjonującego na terenie kraju.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

W nawiązaniu do tego, o czym mówiła pani przewodnicząca Fotyga, jak rozumiem, też do części sprawiedliwościowej JHA. Rozumiem, że teraz polskie sądy, które mają wielkie trudności z orzekaniem spraw gospodarczych dotyczących sporów pomiędzy polskimi podmiotami, będą dodatkowo obłożone koniecznością rozpatrywania wniosków egzekucyjnych i zabezpieczania majątków na wnioski europejskie nadchodzące z Europy. Jak Ministerstwo szacuje obciążenie polskiego systemu sądownictwa wraz z wejściem owych przepisów w przyszłości? Jak mamy zagwarantować skuteczność europejskich nakazów egzekucyjnych skoro w Polsce wielokrotnie w sporach gospodarczych mamy... Temu służy bankowy tryb egzekucyjny. Jest po prostu automatyczny, dlatego że sądy nie są w stanie pełnić swojej funkcji w obrocie gospodarczym w sposób efektywny. Chciałbym więc zapytać, jakie będą obciążenia, jak państwo szacujecie obciążenia dla polskiego

wymiaru sprawiedliwości, polskiego sądownictwa w związku z europejskimi nakazami egzekucyjnymi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Więcej zgłoszeń nie widzę. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

W tamtym roku do polskich sądów wpłynęło, zostało załatwionych ponad 14.500 tys. spraw. Odpowiadając na pytanie pana posła, spraw z transgranicznym charakterem będzie około kilkuset w skali roku. Nie jest to obciążenie. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że nie chodzi tu o merytoryczne rozpoznanie sprawy, chodzi o zabezpieczenie roszczeń na rachunku bankowym. Rozporządzenie przewiduje wydanie przez sąd wierzyciela postanowienia o zabezpieczeniu, które będzie skuteczne na terenie drugiego państwa europejskiego. Do czasu wytoczenia powództwa lub do czasu zakończenia postępowania, które będzie się toczyć w kraju, zabezpieczenie to będzie funkcjonować. Skala ta, jeżeli porównamy ją z liczbą spraw, które wpływają do polskich sądów, nie wpłynie znacząco na obciążenie polskich sądów, natomiast z pewnością pomoże w zabezpieczeniu roszczeń przyszłych wierzycieli. Jesteśmy narodem, który dużo podróżuje. Zakładamy rachunki bankowe w różnych krajach Unii Europejskiej. Często obywatele polscy, wierzyciele mają problemy z odzyskaniem swoich należności czy zabezpieczeniem swoich przyszłych roszczeń między innymi poprzez to, że roszczenia, pieniądze, które można by było wyegzekwować, nie są na rachunkach krajowych, tylko zagranicznych. Między innymi działa to na korzyść wierzycieli. Musimy zwrócić na to uwagę.

Poza tym jednak nie tworzymy podwójnego systemu, tylko system polski, przepisy mamy dostosowane do standardów europejskich. A to, że stworzy się rozporządzenie, jak powiedziałem na wstępie, tylko pomoże obywatelom w funkcjonowaniu i w obrocie transgranicznym. Jest to ta idea. Przecież państwo doskonale wiecie, że nie tworzymy, nie zastępujemy polskiego prawa, tylko mamy obowiązek stosować i rozporządzenia, i przepisy unijne związane z transgranicznym funkcjonowaniem obrotu prawnego. To tyle. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani przewodnicząca Fotyga jeszcze raz.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Panie ministrze, naprawdę nie rozumiem, dlaczego spraw transgranicznych nie można rozwiązywać na zasadzie sprawnie działających umów o pomocy prawnej. Jest to jedna kwestia. Znam sytuację np. polskich dzieci, które bardzo sprawnie i szybko są przywracane na terytorium Republiki Federalnej Niemiec na żądanie Jugendamtu. Bardzo łatwo wyobrażam sobie kolizję polskiego wierzyciela i np. transgranicznego wierzyciela. Nawet nie chcę zgadywać, kto będzie miał priorytet w polskim systemie prawnym w takich rozwiązaniach. Proponowałabym jednak, żeby funkcjonował jednolity system prawny. Ugrupowania współpracy transgranicznej w polskiej sytuacji nie sprawdziły się. Nie sprawdziły się. Nie rozumiem, dlaczego w tej chwili aż tak zabiegamy o pogłębienie integracji akurat w tej dziedzinie. Tak naprawdę jest to narzucanie uregulowań, które nie mogą być narzucone w inny sposób.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Chyba zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 6 i 7 czerwca w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentów o sygnaturach COM(2008) 820, COM(2010) o numerach 378 i 379, COM(2011) o numerach 319, 320, 445, 560 i 254, COM(2012) o numerach 011, 363 i 744 oraz COM(2013) o numerze 151. Natomiast w stosunku do dokumentów

o sygnaturach COM(2013) 173 i COM(2013) o numerze 228 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska.

Przechodzimy do punktu czwartego.

Dziękuję panom ministrom.

Dokument COM(2013) o numerze 143. Bardzo proszę pana Dariusza Piastę, wiceprezesa Urzędu Zamówień Publicznych o zabranie głosu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Celem decyzji Rady jest zawarcie w imieniu Unii Europejskiej protokołu zmieniającego porozumienie w sprawie zamówień rządowych, będącego rezultatem negocjacji dotyczących rewizji porozumienia obecnie obowiązującego z 1994 roku. Protokół jest rezultatem wieloletnich negocjacji toczących się w sprawie ulepszenia, zwiększenia zakresu zamówień udostępnianych sobie wzajemnie przez strony GPA. Składa się, tak jak obecnie, z preambuły, przepisów porozumienia oraz czterech dodatków. Ma zastąpić obecnie obowiązujące porozumienie z 1994 roku. Podstawą prawną projektu decyzji jest art. 207 ust. 4 akapit 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W decyzji zastrzega się, że postanowienia protokołu nie przyznają praw ani nie nakładają obowiązków, na które można by bezpośrednio powoływać się w sądach Unii Europejskiej lub państw członkowskich. Innymi słowy, porozumienie to nie będzie wywoływać bezpośrednio skutków prawnych. Jeżeli chodzi o Unię Europejską, przepisy porozumienia są wdrażane przez przepisy unijnych dyrektyw dotyczących zamówień publicznych. A więc w związku z tym wdrożenie przepisów GPA w Polsce także będzie się odbywać niejako pośrednio poprzez wdrożenie przepisów dyrektyw unijnych, które muszą być zgodne z porozumieniem.

Stanowisko rządu jest pozytywne do tej decyzji, w ogóle do samego porozumienia. W ocenie rządu negocjacje zakończyły się sukcesem. Przede wszystkim przyniosły polepszenie tekstu, tekstu porozumienia. Struktura porozumienia jest znacznie bardziej czytelna. W większym stopniu niż obecnie odzwierciedla też przepisy dyrektywy. W tekście porozumienia w ogóle widać duży wpływ rozwiązań zawartych chociażby w Unii Europejskiej. Bardzo korzystny z punktu widzenia głównie przedsiębiorców jest przepis, który zakłada stworzenie bazy danych, w której byłyby publikowane ogłoszenia o zamówieniach publicznych przez poszczególne strony porozumienia.

Jeżeli chodzi o aspekty pozytywne, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że rozszerzeniu uległ zakres obowiązywania GPA, czyli dodatkowo powstały warunki, możliwości ubiegania się o zamówienia publiczne w krajach stron GPA. Ogólnie wartość, o którą zwiększa się wartość zamówień publicznych objętych porozumieniem, jest to około 80.000.000 tys. euro według szacunków WTO. Unia Europejska zagwarantowała sobie około 30.000.000 tys. euro w postaci dodatkowych możliwości dostępu do rynku stron porozumienia dla firm europejskich. Zwiększył się również zakres podmiotowy. Z poszczególnych państw stron GPA doszły nowe podmioty zamawiające. Dotyczy to głównie podmiotów innego szczebla niż centralny. Nastąpił tutaj wyraźny zakres. Po prostu strony porozumienia jak gdyby zwiększyły zakres obowiązywania w stosunku do swoich podmiotów regionalnych i lokalnych.

Podsumowując rząd udziela poparcia dla podpisania decyzji, dla zawarcia porozumienia w imieniu Unii Europejskiej. To tyle w takim dużym skrócie, jeżeli chodzi o przepisy porozumienia GPA. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Arkadiusz Czartoryski, któremu oddaję teraz głos.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Decyzja Rady dotycząca zawarcia protokołu zmieniającego porozumienie w sprawie zamówień rządowych. Pan minister przedstawił opinię rządu, która jest pozytywna, chociaż widzę podstawową wadę stanowiska rządu RP. W dokumencie, który został nam przedstawiony, nie ma opinii najbardziej zainteresowanych, czyli przedsiębiorców ani też żadnej organizacji przedsiębiorców. Nie dalej jak wczoraj miałem okazję

wysłuchać przedstawiciela jednej z organizacji, a mianowicie Lewiatana na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Warto by się było zapytać, co organizacje przedsiębiorców sądzą o zamówieniach rządowych. A stanowią one około połowy wszystkich zamówień i rzutują na cały rynek zamówień. Myślę, panie ministrze, że bez tego stanowisko to w ogóle nie powinno być nam przedstawiane.

Jeżeli chodzi o opinię BAS-u, pragnę zwrócić uwagę na te rzeczy, które wychwyliło Biuro Analiz Sejmowych. Otóż w nowym porozumieniu jest wprowadzona nowa zasada zakazu niedyskryminacji. Sympatycznie brzmi, natomiast oznacza ona ni mniej ni więcej tylko to, że strony nie mogą dyskryminować dostawców ze względu na udział zagranicznego kapitału w strukturze własnościowej podmiotu lub ze względu na fakt pochodzenia towarów czy usług z innego kraju, innej strony porozumienia. Pragnę zwrócić uwagę, że polscy przedsiębiorcy podkreślają, iż są w bardzo niekorzystnej sytuacji w stosunku do znacznie potężniejszych podmiotów startujących na rynku zamówień rządowych, zwłaszcza że mamy bardzo dużą nierównowagę, jeżeli chodzi o dostęp do najnowocześniejszych technologii naszych rodzimych firm. A jak wskazuje sama opinia, do tej pory udział z kolei naszych przedsiębiorców na rynkach zagranicznych jest marginalny.

I najważniejsza rzecz, którą wychwyliło BAS. Zasady ogólne nowego porozumienia przewidują wprost w tekście nowego porozumienia GPA zakaz ustanawiania zobowiązań offsetowych. W sytuacji Polski moim zdaniem jest to bardzo niekorzystne. Dziwię się, że pan minister nie zwrócił na to uwagi. Stoimy jeszcze przed ważnymi decyzjami, jak np. zakup technologii do planowanej budowy elektrowni atomowych. Dlaczego mielibyśmy nie skorzystać z offsetu, skoro w kolejce ustawiają się producenci technologii atomowych do naszych planowanych w przyszłości elektrowni? Pozbywamy się offsetu, a byłby on istotnym wkładem do rozwoju naszej gospodarki. Innym przykładem może być chociażby to, że nadal czeka nas modernizacja systemu obrony państwa polskiego, chociażby tarczy antyrakietowej. Dlaczego w przyszłości mielibyśmy nie skorzystać z offsetu? Teraz sami mielibyśmy się tego pozbyć.

Kolejna rzecz, na które chciałbym zwrócić uwagę, to dziwna sprawa. W załączniku do nowego GPA strony wskazują media, w których publikowane są dane regulacje prawne, ogłoszenia o udzielaniu zamówień oraz strony internetowe, na których dokonywane są publikacje. Informacja ta jest załącznikiem do nowego GPA. A więc jak rozumiem, jest jakiś załącznik, gdzie już są wskazane konkretne media, gdzie mają być publikowane zamówienia publiczne. Jest to dziwna sprawa. Rynek mediów jest dynamiczny, rozwijający się, zmieniający się. Moim zdaniem przeczy to zasadom wolnej konkurencji.

Kolejna sprawa. Polskie przepisy stoją na przeszkodzie zastosowaniu aukcji elektronicznej. Nie wiem, jak możemy tak przechodzić nad tym do porządku dziennego.

Na koniec dosyć ciekawa uwaga Biura Analiz Sejmowych, które zauważyło, że wszystko będzie świetnie i wspaniale, ale z drugiej strony być może korelatem pozytywnych aspektów może być nieco gorsza pozycja rodzimych wykonawców w postępowaniach krajowych, w których potencjalnie będą oni musieli mierzyć się z większą konkurencją. Jednakże z uwagi na obowiązywanie już w polskim prawie zasady niedyskryminacji wyrażonej w pkt 7 Pzp wyrażone powyżej uwagi w zasadzie mają marginalny charakter. Otóż nie mają marginalnego charakteru. Wystarczy zapytać jakąkolwiek organizację pracodawców, że są skazani na porażkę. Weźmy chociażby podmioty niemieckie, które np. korzystają ze wsparcia fundacji rozwoju przemysłu niemieckiego. Inne państwa również w zdecydowany sposób wspierają swoich zamawiających. A co dopiero o tym mówić, jeśli w ogóle na naszym rynku startują potężne przedsiębiorstwa państwowe francuskie, niemieckie? Co mają powiedzieć nasi przedsiębiorcy? Proszę ich posłuchać. Nie jest to sprawa marginalna. Twierdzą oni, że w takiej konfrontacji są skazani na porażkę. Całkowite odsłanianie się Polski jako kraju rozwijającego się, a nie w pełni rozwiniętego moim zdaniem jest niekorzystne i wnoszę o negatywne zaopiniowanie decyzji Rady. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Teraz po posle sprawozdawcy otwieram dyskusję. Pani poseł Fotyga.



**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Chciałabym poprzeć stanowisko posła sprawozdawcy ze wszystkimi przytoczonymi argumentami. Można by było przytaczać następne na potwierdzenie tego, co powiedział pan poseł Czartoryski. Sądzę, że stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do tego dokumentu powinno być negatywne.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Oddaję głos panu prezesowi.

**Wiceprezes UZP Dariusz Piasta:**

Bardzo dziękuję. Może zacznę od przypomnienia, że Polska już w tej chwili jest związana przepisami porozumienia w sprawie zamówień rządowych, dlatego że od momentu przystąpienia do Unii Europejskiej, która jest stroną porozumienia w sprawie zamówień rządowych, zamówienia publiczne w Polsce są otwarte również na konkurencję z państw innych stron, stron porozumienia. Tak, że szczerze mówiąc zupełnie nie rozumiem tej uwagi, która mogłaby wskazywać na to, że mogłaby tutaj nastąpić jakaś dramatyczna zmiana, jeżeli chodzi o otwarcie polskiego rynku zamówień publicznych, który od lat jest otwarty.

Nie rozumiem też uwagi dotyczącej, jeżeli mogę w ten sposób powiedzieć, statusu Polski jako kraju rozwijającego się. Mam wrażenie, że od 2004 roku, co najmniej od momentu przystąpienia do Unii Europejskiej Polska nie jest krajem rozwijającym się tylko ma status gospodarki rynkowej.

Co do problemów polskich przedsiębiorców, chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że według wszelkich statystyk – są to statystyki, które od lat gromadzi Urząd Zamówień Publicznych – 97% zamówień publicznych, ponad 97% zamówień publicznych, przynajmniej jeżeli chodzi o ilość, trafia do rodzimych przedsiębiorców. A więc konkurencja z zagranicy uzyskuje około 2,5% maksymalnie 3% zamówień publicznych. Jest to trend, jest to tendencja, która utrzymuje się na tym samym poziomie od lat. Tak było przed 2004 rokiem, przed otwarciem polskiego rynku zamówień publicznych, tak jest w tej chwili, tak jest obecnie.

Zamówienia publiczne w Polsce są otwarte, natomiast porozumienie zwiększa możliwości polskich przedsiębiorców, ponieważ strony, które do tej pory miały w większym stopniu zamknięty rynek, w trakcie negocjacji zgodziły się na otwarcie w szerszym zakresie. Są to właśnie te koncesje, które dały inne strony. Strony porozumienia otworzyły możliwości dla wykonawców, w tym również polskich.

Odnosząc się króciutko do uwagi Lewiatana, szczerze mówiąc nie znam owej opinii Lewiatana. Mam wrażenie, że jednak nigdy nie kwestionował on potrzeby przede wszystkim otwarcia. Jest to tak naprawdę fakt. Zamówienia publiczne w Polsce, ponieważ jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, muszą być otwarte. Jesteśmy również związani umowami międzynarodowymi, które zawiera Unia Europejska, a akurat GPA jest częścią wspólnej polityki handlowej, czyli tutaj tak naprawdę negocjuje to oczywiście Komisja Europejska w imieniu Unii Europejskiej.

Na koniec króciutko do offsetu, ponieważ tutaj dochodzi do pewnego nieporozumienia, jeżeli chodzi o offsety. To nie jest tak, że GPA likwiduje offsety. Offsety nigdy nie były dopuszczalne przez GPA, jeżeli chodzi o offsety cywilne. Jest tak, że offsety mogą być stosowane tylko przez kraje rozwijające się, a z takich krajów, jak pamiętam, członkiem GPA jest tylko Izrael, który ma taki status na potrzeby GPA. A więc nigdy nie było offsetów cywilnych. Są one natomiast dopuszczalne, jeżeli chodzi o GPA w zakresie zamówień obronnych, które z kolei nie są objęte GPA. Nic się tutaj nie zmieniło. Zamówienia obronne udzielane przez zamawiających w zakresie bezpieczeństwa i obronności państwa nie są objęte GPA. A więc przynajmniej na podstawie GPA nie następuje tutaj jakieś żadne szczególne, dodatkowe otwarcie w stosunku do Polski, w stosunku do polskich zamówień publicznych. Natomiast kwestia stosowania offsetu czy też brak możliwości stosowania offsetów jest to konsekwencja przyjęcia przez Unię Europejską dyrektywy obronnej, którą niedawno wdrożyliśmy do prawa polskiego. Jeżeli chodzi o strony, strony państwa członkowskie Unii Europejskiej i tak nie moglibyśmy stosować offsetów, ponie-

waż wynika to z innych przepisów Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Jeszcze pani przewodnicząca. Bardzo proszę.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, skorzystam z pańskiej obecności i zadam pytanie dotyczące procedur stosowanych w zamówieniach publicznych. Otóż podczas licznych spotkań jestem informowana przez banki, że w procedurach udzielania gwarancji, jak rozumiem, na rzecz należytego wykonania zamówienia, które zresztą przeważnie są wymagane w zbyt wielkiej wysokości – to znaczy, bardzo często gwarancje te przekraczają majątek polskich firm i dlatego polskie firmy na ogół są podwykonawcami – jeżeli bank pozyska informację nawet z trzeciego źródła, możliwe, że konkurencyjnego, iż firma, która startuje, może nie wypełnić kryteriów czy nie jest firmą wiarygodną, zgodnie z prawem bankowym obowiązkowo tworzy rezerwę, żeby udzielić gwarancji. Oczywiście pogarsza to wyniki banku. Krótko mówiąc, jest to taki bodziec, który powoduje, że bardzo niechętnie udziela się gwarancji polskim firmom, siłą rzeczy tym mniejszym, ponieważ nie wszystkie są wielkośći koncernu Kulczyka. Gwarancji bankowych udziela się rzadko i niechętnie nawet tym firmom, które wywiązywały się ze wszystkich obowiązków. Czy są jakieś rekomendacje dotyczące wysokości owych gwarancji?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Chciałabym zwrócić uwagę, że mamy już półgodzinne opóźnienie. Proszę odnosić się do dokumentu. Pana prezesa poproszę o udzielenie możliwie zwięzłej odpowiedzi. Ewentualnie proszę o odpowiedź na piśmie, jeżeli miałyby ona być szersza. Pan poseł Szyszko jeszcze. Proszę bardzo.

**Posel Jan Szyszko (PiS):**

Rzeczywiście bardzo króciutko. Panie ministrze, skoro powiedział pan, że nic to nie zmienia, to w ogóle po co dyskutujemy? Takie jest moje odczucie.

I druga rzecz. Gdyby mógł pan podać definicje państw rozwiniętych i rozwijających się w tym układzie. Jakie są normy, gdzie się to przyjmuje? Z jakiego powodu np. Izrael jest traktowany jako państwo rozwijające się, a Polska jako rozwinięte, czy też Arabia Saudyjska jako państwo rozwijające się, a Polska jako rozwinięte? I gdyby jeszcze powiedział pan coś takiego odnośnie do in transition, czyli państwa w okresie przejściowym. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Panie ministrze.

**Wiceprezes UZP Dariusz Piasta:**

Nie czuję się ekspertem, jeżeli chodzi o definicje. Z tego, co pamiętam, jest to klasyfikacja Narodów Zjednoczonych. Z tego, co pamiętam, zdaje się, że to Organizacja Narodów Zjednoczonych to definiuje. Jest to zawarte gdzieś w dokumentach. Definicje krajów rozwijających się i najsłabiej rozwiniętych. Wydaje mi się też, że nie jesteśmy już krajem in transition, ponieważ nie moglibyśmy być w Unii Europejskiej.

Odnosząc się do uwagi dotyczącej tego, co się zmienia, zmienia się tyle, że zmieniły się przepisy, jeżeli chodzi o GPA. Nieco zmienił się zakres podmiotowy. Zakres przedmiotowy jest szerszy. Nastąpiły zmiany, ale są to zmiany korzystne z punktu widzenia przedsiębiorców, którzy ubiegaliby się o zamówienia publiczne za granicą. W Polsce niewiele się zmienia, ponieważ i tak w tej chwili mamy otwarty rynek na wykonawców zagranicznych, co zresztą nie skutkuje jakimś szczególnym pogorszeniem sytuacji polskich przedsiębiorców.

Jeszcze króciutko, ponieważ nie chcę też przeciągać. Zdaję sobie sprawę z tego, że jesteśmy już spóźnieni. Jeżeli chodzi o wymagania podmiotowe, są podejmowane działania na szczeblu Unii Europejskiej, które zmierzają do tego, żeby ograniczać nadmierne wymogi zamawiających chociażby w stosunku do sytuacji finansowej, ekonomicznej np. obrotu przedsiębiorców. W projekcie nowej dyrektywy są zawarte rekomendacje

dotyczące maksymalnych poziomów, które można by było wprowadzać, jeżeli chodzi o wymagania nakładane przez zamawiających. Chyba tyle w dużym skrócie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Zamknęliśmy dyskusję. Padł wniosek posła sprawozdawcy, który poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności, zgłaszając tym samym wniosek przeciwny. Jeżeli wniosek pana posła sprawozdawcy nie uzyska większości, zaproponuję konkluzję popierającą dokument i stanowisko rządu.

Kto z pań i panów posłów jest – jak rozumiem, odrzucenie oznacza po prostu negatywną opinię – kto jest za opinią w treści, że odrzucamy dokument czy wyrażamy negatywną opinię na temat dokumentu COM(2013) 143, proszę podnieść rękę. (12). Kto jest przeciwny? (14). Kto się wstrzymał? (0).

W związku z tym propozycja opinii została odrzucona.

Chciałabym zaproponować konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy wniosek dokument COM(2013) o numerze 143 i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej i postanowiła nie zgłaszać uwag. Wobec poprzedniego głosowania, rozumiem, że nie musimy... Głosujemy, tak? Jesteśmy w trakcie głosowania.

Kto z państwa jest za taką konkluzją, proszę podnieść rękę (15). Kto jest przeciwny? (10). Kto się wstrzymał? (1).

Konkluzja została przyjęta.

Zamykamy ten punkt.

Przechodzimy do punktu siódmego. Dokument COM(2013) o numerze 122. Bardzo proszę pana ministra Mariusza Haładyja. Ministerstwo Gospodarki.

**Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Przedmiotem stanowiska rządu był komunikat Komisji Europejskiej dotyczący omówienia działań Komisji na rzecz zmniejszania obciążeń regulacyjnych na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. W komunikacie omawiane są cztery działania Komisji Europejskiej, przede wszystkim stosowanie wyłączeń w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców i wprowadzenie mniej rygorystycznych przepisów dla MŚP. Tutaj przede wszystkim Komisja opisuje swoje działania w konkretnych aktach prawnych, w których deregulacja ta jest wprowadzona. Jeżeli chodzi o postępy prac we wdrażaniu, są to wprowadzenie tablicy wyników dla MŚP oraz zapewnienie sprawności regulacyjnej. Tutaj przede wszystkim chodzi o publikowanie przez Komisję Europejską wykazu inicjatyw oddziałujących na MŚP oraz działań polegających na prowadzeniu analizy ex-post poszczególnych obszarów prawnych lub polityk. Tutaj mówi się również o przeglądzie, którego dokonała Komisja Europejska, wybierając dziesięć aktów prawnych wskazanych przez przedsiębiorców, którymi należy zająć się w pierwszej kolejności, żeby zmniejszyć obciążenia. Omawia się też dokument, który w tej chwili jest w przygotowaniu w Komisji Europejskiej, tzw. RFID, który będzie swojego rodzaju harmonogramem przeprowadzania analiz ex-post.

Co do zasady stanowisko rządu jest pozytywne. Zwracamy tylko uwagę, że jeżeli chodzi o wyłączenie mikroprzedsiębiorstw, zastosowanie niektórych przepisów europejskich oraz wprowadzanie mniej rygorystycznych przepisów dla MŚP, należy brać pod uwagę również to, że tego typu wyłączenia powinny być wprowadzane wówczas, kiedy analiza kosztów i korzyści pokazuje, że koszty te, np. koszty dostosowawcze nie będą wyższe niż korzyści wynikające z wyłączenia, a także przede wszystkim to, że wyłączenie nie będzie możliwe dla innych grup przedsiębiorstw, także większych. Dopiero wówczas w drugim rzędzie powinniśmy się zastanawiać, czy dla określonych grup, czyli tutaj małych i średnich przedsiębiorstw dane wyłączenia są potrzebne. Mówimy tutaj o dodaniu wpływu chociażby na konkurencyjność, dlatego że z jednej strony zmniejszenie obciążeń to oczywiście pozytywny wpływ dla mikroprzedsiębiorstw, natomiast z drugiej strony pewne działania, jeżeli wyłączymy z nich MŚP, mogą być także stymulatorem do tego, żeby nie rozwijać działalności przedsiębiorstw, ponieważ niektórym firmom nie będzie się opłacało przechodzić, wchodzić do grupy większych przedsiębiorstw, co z kolei ograniczy inwestycje takich firm. Potrzebne jest też badanie każdej ustawy odrębnie z punktu

widzenia celów dyrektywy czy rozporządzenia, ponieważ zawsze musimy mieć na uwadze także bezpieczeństwo obrotu gospodarczego bądź to pracowników, czy też przepisy bhp, czy też ochronę środowiska.

Jeżeli chodzi z kolei o działania dotyczące wprowadzania tablicy wyników MŚP czy zapewnienia sprawności regulacyjnej, oczywiście stanowisko też jest popierające. Zwracamy natomiast uwagę, że jest potrzeba większej roli państw członkowskich w procesie opracowywania ocen wpływu przez Komisję Europejską. To tak w telegraficznym skrócie. Dziękuję, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Adam Kępiński. Bardzo proszę.

**Poseł Adam Kępiński (RP):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Co najważniejsze, komunikat nie jest projektem aktu prawnego Unii Europejskiej, a więc właściwie można powiedzieć, że jest to swego rodzaju list intencyjny określający zamiary, prognozy. Właściwie należycie należałoby pochylić się dopiero nad regulacjami, które będą efektem tego właśnie dokumentu, niemniej jednak sprawa wcale nie jest taka bagatelna, dlatego że dotyczy dużej części sektora gospodarczego. Akurat w Polsce pracownicy małych przedsiębiorstw, które zatrudniają nie więcej niż dziewięciu pracowników, to ponad 1000 tys. ludzi, z czego dwie trzecie to osoby samozatrudnione. Dokument obnaża także jedną rzecz, która jest w naszym kraju wynaturzona na skalę europejską. Aż 1000 tys. ludzi zamiast pracować na etacie, pracuje w firmie, gdzie właściwie samo się zatrudnia. Niemniej jednak właśnie ten sektor jest najbardziej elastycznym, mobilnym i produktywnym.

Samo założenie owego dokumentu, że przedsiębiorcom należy ułatwiać życie, szczególnie tym najmniejszym w odniesieniu do prawa, które dotyczy właściwie wszystkich przedsiębiorców, także tych największych i koncernów, które dysponują zupełnie innym kapitałem i wiedzą, jest bardzo dobrym posunięciem. I rząd, i właściwie ci wszyscy, którzy czytali ów dokument ze strony partnerów społecznych, poparli go. Kwestia jest w szczegółach. Rząd szczerzy się tym, że w marcu uchwalił deregulację kilkudziesięciu zawodów. Jest to kierunek, który dokument ten, to znaczy, dokument ten naprowadza w tym kierunku. Owszem zgadzam się z tym, aczkolwiek trzeba pamiętać, że przy tak dużej skali i rozdrobnieniu przedsiębiorczości nie można dopuścić do negatywnych skutków, gdzie nastąpi jakaś nierównowaga w stosunku do innych podmiotów gospodarczych. Właściwie nie ma się nad czym tutaj rozczulać w szczegółach, ponieważ dokument w ogóle nie jest szczegółowy. Kierunek jest dobry. Czekamy na kolejny dokument, który na podstawie tego będzie opracowany. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2013) o numerze 122, i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Punkt ósmy. Sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę.

W związku z tym zamykam posiedzenie Komisji.

Za dwie minuty zaczniemy kolejne posiedzenie.